

**UCHWAŁA NR XIII/286/19
RADY MIASTA KATOWICE**

z dnia 24 października 2019 r.

w sprawie nadania placowi położonemu na terenie miasta Katowice nazwy "Skwer Ernesta Pritwittza"

Na podstawie art. 18 ust. 1 w związku z art. 6 i 7 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2019 r., poz. 506 z późn. zm.),

**Rada Miasta Katowice
uchwała:**

§ 1. 1. Nadać nazwę "Skwer Ernesta Prittwitza" placowi położonemu w Katowicach w rejonie ulicy Obrońców Westerplatte w dzielnicy Szopienice.

2. Plac, o którym mowa w ust. 1 usytuowany jest na działkach nr 1084/18 i 1152/18 karta mapy 3 obręb Roździeń będących własnością Miasta Katowice. Jego usytuowanie ilustruje szkic sytuacyjny, stanowiący załącznik nr 1 do niniejszej uchwały.

3. Biogram patrona ulicy stanowi załącznik nr 2 do niniejszej uchwały.

§ 2. Wykonanie uchwały powierzyć Prezydentowi Miasta Katowice.

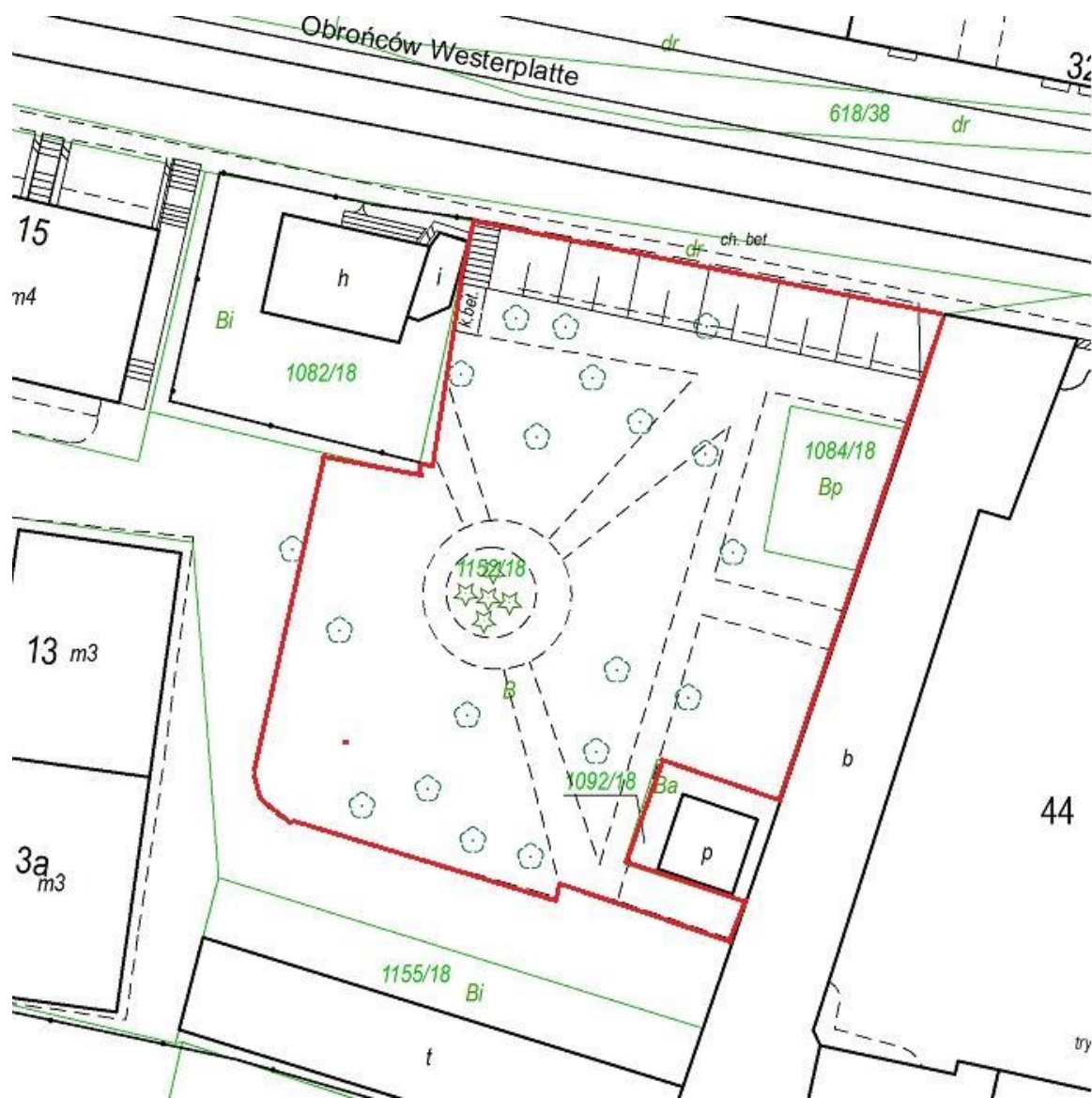
§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady Miasta
Katowice

Maciej Biskupski

Załącznik Nr 1 do uchwały Nr XIII/286/19
Rady Miasta Katowice
z dnia 24 października 2019 r.

SKWER ERNESTA PRITTWITZA



Załącznik Nr 2 do uchwały Nr XIII/286/19

Rady Miasta Katowice

z dnia 24 października 2019 r.

Ernerst von Prittwitz und Gaffon urodził się w 1856 roku w rodzinie szlacheckiej z Dolnego Śląska. Z tego samego rodu wywodzili się m.in. wysocy rangą wojskowi, urzędnicy i politycy, a także przedstawiciele koncernu przemysłowego Georg von Giesche's Erben. Jako uczeń gimnazjum uległ wypadkowi, który w dużym stopniu wpłynął na jego dalsze życie. W czasie rekonwalescencji trafił bowiem do ewangelickich placówek opiekuńczo-wychowawczych Rauhes Haus w Hamburgu i Johannesstift w Berlinie. Wyniesione stamtąd wzorce i chrześcijańskie wychowanie jakie otrzymał w domu rodzinnym zaowocowały jego zaangażowaniem w dobroczynność także w późniejszym czasie. W latach 80. XIX wieku Ernest Prittwitz objął posadę urzędnika hutniczego w zakładach należących do Georg von Giesche's Erben w Roździeniu. W nowym miejscu pracy i zarazem zamieszkania zwrócił szczególną uwagę na potrzeby społeczności ewangelickiej. Był głównym inicjatorem budowy kościoła Zbawiciela w Roździeniu, a następnie plebanii i domu parafialnego. Dzięki koneksjom rodzinnym docierał do licznych darczyńców, wysyłając często setki listów z prośbą o wsparcie dzieła budowy świątyni. W ten sposób w ciągu 10 lat zebrał 65 tys. marek. Kościół poświęcono w 1901 roku. Sam żył bardzo skromnie. Dużą część stosunkowo niewielkich dochodów przeznaczal na cele charytatywne. Wspierał m.in. swoich chrześniaków – ponad 70 dzieci z ubogich rodzin, zamieszkujących Roździeń i Mysłowice. Wspomagał stację diakonijną w Mysłowicach oraz prowadzony przez diakonisy dom dziecka Martineum w Hołdunowie. Dla parafii ewangelickiej w Hołdunowie zasłużył się również przy budowie kaplicy w Nowym Bieruniu. W 1913 roku przeszedł na emeryturę. Ostatnie lata życia spędził u siostry w Sobieszowie (obecnie część Jeleniej Góry). Mimo pogarszającego się stanu zdrowia wciąż korespondencyjnie zabiegał o finansowe wsparcie współwyznawców w bliskich mu parafiach na Górnym Śląsku. Zmarł 18 listopada 1925 roku. Został pochowany na nieistniejącym już cmentarzu ewangelickim w Cieplicach (obecnie część Jeleniej Góry).

Opracowała: Joanna Tofilska

Muzeum Historii Katowic